

2021 – rok autoryzowanego faszysty

31 grudnia 2021

I tak oto, gdy 2021 rok defiladowym krokiem zbliża się do fanatycznego końca, nadszedł czas na moje tradycyjne podsumowanie końca roku. To „Rok Wołu” w chińskim zodiaku, ale ja nazywam go „Rokiem Nowo Normalnego Faszysty”.

Och, jaki to był fenomenalnie faszystowski rok! I nie mówię tu o jakimś amatorskim faszyzmie. Mówię o profesjonalnym faszyzmie z najwyższej półki. Faszyzmie uświęconym przez rząd i korporacje. Faszyzmie o robaczywych oczkach, obślinionym i pijanym z nienawiści. Mówię o faszystowskim motłochu Nowej Normalności, który wrzeszczy z nienawiści i grozi „Niezaszczepionym”, gdy ci wywlekani są z pociągów „Tylko dla zaszczepionych”. Motłochu, który maluje na wystawach swoich sklepów napisy z czasów nazistowskich. Mówię o przywódcach rządu podżegających do masowej nienawiści, komentatorach telewizyjnych dosłownie cytujących sadystycznych nazistowskich lekarzy SS. Lewicowcach, którzy na Facebooku stają się w pełni faszystami, obozach koncentracyjnych, propagandzie Goebbelsa, cenzurowaniu sprzeciwu... i całej tej reszcie.

Tu, w Europie, sprawy mają się szczególnie faszystowsko. Kraje Nowej Normalności, jeden po drugim, wprowadzają systemy segregacji społecznej, nakazują „lockdowny” dla „niezaszczepionych” i w inny sposób prześladują tych, którzy odmawiają podporządkowania się oficjalnej ideologii Nowej Normalności. Austria wprowadziła obowiązkowe „szczepienia”. Niemcy zaraz pójdą w ich ślady. „Przepustki Covidowe” zostały zatwierdzone w Wielkiej Brytanii. Grecja nakłada grzywny na „niezaszczepionych” emerytów, zmniejszając wysokość ich emerytur państwowych. Szwedzi „czipują”. I tak dalej.

W Nowo Normalnych Niemczech „niezaszczepieni” znajdują się de

facto w areszcie domowym. Jesteśmy wyklęci ze społeczeństwa. Mamy zakaz podróżowania. Nie wolno nam protestować. Nasze pisma są cenzurowane. Jesteśmy codziennie demonizowani i odczłowieczani przez rząd Nowej Normalności, państwowe i korporacyjne media oraz masy Nowej Normalności. Oddziały Nowo Normalnych bandytów włóczą się po ulicach, brutalizując emerytów, napadając na zakłady fryzjerskie, sprawdzając „dokumenty”, mierząc dystans społeczny, dosłownie, jak jakimś kijami mierniczymi. Gestapo aresztowało nawet Świętego Mikołaja za brak maski na jarmarku bożonarodzeniowym. W szkołach faszystowscy Nowo Normalni nauczyciele rytualnie upokarzają „niezaszczepione” dzieci, zmuszając je do stania przed klasą i tłumaczenia się ze swojego statusu „niezaszczepionych”, podczas gdy „zaszczepione” dzieci i ich rodzice są okłaskiwani, niczym Nowo Normalna wersja HitlerJugend. Kiedy nowy kanclerz Nowo Normalnych Niemiec, Olaf Scholz, ogłosił, że „dla mojego rządu nie ma już czerwonych linii [żadnych granic – przypis tłum.], jeśli chodzi o robienie tego, co należy zrobić”, najwyraźniej nie żartował. To tylko kwestia czasu, kiedy rozkaże ministrowi propagandy Nowej Normalności, Karłowi Lauterbachowi, wygłosić swoje wielkie Przemówienie w Sportpalast, w którym zapyta Nowych Normalsów, czy chcą „wojny totalnej” i... myślę, że znacie resztę tej historii.

Ale to nie jest tylko opowieść o Nowo Normalnych Niemczech, Nowo Normalnej Europie czy Nowo Normalnej Australii. I nie jest to tylko opowieść o masowej hysterii czy „nadmiernej reakcji” na koronawirusa. „Nowa Normalność” to globalna koprodukcja GloboCap, koprodukcja warta wiele bilionów dolarów, która jest w fazie rozwoju już od dłuższego czasu, a ten rok przeszedł dokładnie wg scenariusza.

Biorąc pod uwagę cały dramat ostatnich 12 miesięcy, łatwo zapomnieć, że rok rozpoczął się okupacją Waszyngtonu przez tysiące żołnierzy z amerykańskich (tj. GloboCap) sił, w następstwie „Ataku terrorystycznego na Kapitol” (nazywane

również „Powstaniem 6 stycznia” lub „Próba zamachu stanu” albo w inny bzdurny sposób) przeprowadzonego przez kilkuset całkowicie nieuzbrojonych zwolenników Donalda Trumpa, którzy rzekomo mieli zamiar „obalić rząd” i „zniszczyć demokrację” za pomocą... no dobra, gołymi rękami.

Był to długo wyczekiwany spektakl „Powrót do normalności”, który przygotowywany był przez ostatnie cztery lata. Publiczne upokorzenie Nieautoryzowanego Prezydenta (i „populistów”, którzy umieścili go na stanowisku) oraz pokaz siły GloboCap, który nastąpił. Oto jak opisałem to w styczniu: „Innymi słowy, GloboCap daje nam lekcję. Nie wiem, na ile jaśniej mogliby to uczynić. Właśnie zainstalowali nowego marionetkowego prezydenta, który nie może nawet symulować bystrości umysłu, w zamkniętej, strzeżonej przez wojsko ceremonii, w której nikt nie mógł uczestniczyć, z wyjątkiem kilku członków klas rządzących. Namówili jakiegoś epigona Alberta Speera, aby przekształcił National Mall (gdzie zwykle gromadzi się publiczność) w „pole flag” symbolizujące „jedność”. Zrobili nawet coś na kształt nazistowskiej „Lichtdom”. Aby podkreślić sedno sprawy, Lady Gaga przebrała się za postać z Igrzysk Śmierci z broszką „Kosogłos” i zaśpiewała hymn narodowy. Nadają ten spektakl na cały świat”.

Zakładam, że jest to już oczywiste dla wszystkich, iż „powrót do normalności” był tak naprawdę „powrotem do Nowej Normalności”, którą globalny kapitalistyczny establishment właśnie narzucał całemu światu. Wiadomość nie mogła być bardziej klarowna. Jak zwięźle ujął to Arnold Schwarzenegger, przesłanie brzmi: „chrzanić waszą wolność”. Przesłanie jest takie, zamknij gębę i podporządkuj się. Przesłanie jest takie, pokaż mi swoje p....ne papiery. Używaj tych p....nych zaimków. Żryj te p....ne robaki. Weź te p....ne „szczepienia”. Nie pytaj nas, k...a, „ile”. Odpowiedź brzmi: „tyle, ile ci k...a powiemy”.

Przesłanie jest takie, że nie będzie więcej nieautoryzowanych prezydentów, nie będzie już opuszczania Unii Europejskiej, nie będzie już „populistycznych” buntów przeciwko globalnej

hegemonii globalnego kapitalizmu i jego miażdżącej dusze, bezwartościowej „obudzonej” ideologii. GloboCap skończył z wygłupami. Ogłosili to w marcu 2020 roku. Poinformowali nas w jednoznaczny sposób, że nasze życie zmieni się na zawsze. Nazwali i rozpropagowali tę zmianę jako „Nową Normalność”, na wypadek gdybyśmy... no wiesz, mieli problemy poznawcze. Nie ukrywali tego. Chcieli, abyśmy dokładnie zrozumieli, co nadchodzi: globalno-kapitalistyczna wersja totalitaryzmu, w której wszyscy będziemy szczęśliwymi, małymi faszystowskimi „konsumentami” pokazującymi sobie nawzajem nasze „certyfikaty zgodności”, aby wolno nam było żyć.

Nie muszę szczegółowo omawiać całego roku. Pamiętacie najważniejsze wydarzenia... wprowadzenie „bezpiecznych i skutecznych” cudownych „szczepionek”, które nie powstrzymują zarażenia się ani rozprzestrzeniania wirusa, a które zabiły i okaleczyły tysiące ludzi, ale które teraz musisz przyjmować co trzy lub cztery miesiące, aby móc pracować lub wejść do restauracji. Wprowadzenie globalnego systemu społecznej segregacji/cyfrowego systemu certyfikacji zgodności, który nie ma żadnego medycznego sensu, ale do którego „szczepionki” miały nas zmusić. Kryminalizacja sprzeciwu. Wytwarzanie „rzeczywistości”. Wojna propagandowa. Kult covidiański. Rozpoczęcie wielkiej nowonormalnej czystki. Cały pakiet patologicznego totalitaryzmu.



Chciałbym zakończyć jakąś optymistyczną nutą bo, Jezu, ten faszyzm jest taki przygnębiający. Wspomnę więc tylko, że, jak zapewne zauważyliście, coraz więcej ludzi „budzi się” lub objawia swój wewnętrzny hart ducha i wreszcie sprzeciwia się nakazom „szczepień”, „paszportom szczepionkowym” i segregacji społecznej i całej reszcie faszystowskiego programu Nowej Normalności. Zamierzam głośno zachęcać do tego „przebudzenia”. Mam nadzieję, że ci – a przecież wiecie, kim jesteście – którzy nagłaśniają fakty i sprzeciwiają się Nowej Normalności,

i są wyśmiewani, demonizowani, ośmieszani, cenzurowani, oczerniani, zastraszani i zameczani w inny sposób, dzień w dzień od 21 miesięcy, gdy to nasi bardziej „wybitni” koledzy – a przecież wiecie kim jesteście – siedzieli w milczeniu lub brali udział w Festiwalu Nienawiści, dołączają teraz do mnie okłaskując i zachęcając tych „wybitnych” kolegów do walki... w końcu.

Aha, i jeśli jesteś jednym z tych „wybitnych” kolegów i zaczynasz bić się w piersi i trąbić na prawo i lewo, jakbyś właśnie odkrył na nowo dziennikarstwo śledcze i teraz prowadzisz krucjatę przeciwko Nowej Normalności dla swoich widzów na YouTube lub czytelników Substack, to proszę o zrozumienie, jeśli trochę zbzikujemy. Mówiąc za siebie, tak, to było trochę stresujące, wykonywanie waszej roboty i walka z tym całym g...nem, siedząc w okopach przez ostatnie 21 miesięcy. Nie wspominając już o tym, jak to praktycznie zabiło moją komedię... a ja podobno jestem satyrykiem politycznym.

Ale właśnie, znów się „złoszczę”... nieważne. Jak powiedział pewien lekarz: „nie spróbujesz, to się nie dowiesz”. A to jest czas radości, miłości i przebaczenia, i publicznego krzyżowania dysydentów, paranoi, masowej histerii i prześladowania „niezaszczepionych” krewnych, i OK, bo mogę przedobrzyć. Wesołych Świąt dla wszystkich, z wyjątkiem, oczywiście, faszystów z Nowej Normalności, zwłaszcza tych, którzy torturują dzieci.

Boże, wybacz mi, ale mam nadzieję, że się k...a, zakrztuszą.

Autorstwo: C.J. Hopkins

Źródło oryginalne: [Consentfactory.org](https://consentfactory.org)

Źródło polskie: [Ekspedyt.org](https://ekspedyt.org)